

ZAŁĄCZNIK NUMER 1

Witam serdecznie i zapraszam Was oraz Waszych rodziców do wspólnej zabawy.

MILEJ ZABAWY!

1. Czym są dla nas książki. Rozbudzanie zainteresowań czytelniczych. Kształtowanie poszanowania dla książek. „Do czego nam książki?” – stawianie przez dzieci hipotez na podstawie własnych doświadczeń. *Książka* – wysłuchanie wiersza Anny Kamińskiej pod tym samym tytułem i rozmowa na temat treści utworu.

Książka

Anna Kamińska

Czemu książka stoi niema?
Może o czym mówić nie ma?

Jej literek czarne rządkie
smutne jak jesienne grządki.

Czemu taka nudna, pusta,
jakby jej zamknięto usta?

Aż tu nagle, moja miła,
niema książka przemówiła.

I gadała i śpiewała,
czego nie opowiadała!

O przygodach, awanturach,
ptakach, kwiatach, morzach, górach.
Gdzie to wszystko w niej mieszkało?

Jak to wszystko w niej drzemało?

Chyba nie ma o co pytać:
nauczyliśmy się czytać.

Po przeczytaniu wiersza R zadaje dzieciom pytania: *Czemu początkowo książka była smutna? Czy miała kolorowe obrazki? Dlaczego nagle zaczęła być ciekawa dla osoby mówiącej w wierszu? Co się zmieniło?*

„Do czego nie są książki?” – rozmowa kierowana, zwrócenie uwagi na niewłaściwe korzystanie z książek. R sugeruje, że skoro dzieci wiedzą, do czego są książki, to teraz niech wskażą, do czego nie są. Dzieci podają swoje pomysły.

„Regulamin postępowania z książką” – zabawa dydaktyczna – ustalenie regulaminu.

- myj ręce przed czytaniem
- nie zaginaj rogów kartek
- używaj zakładki
- nie wrywaj kartek z książki
- nie pisz i nie rysuj w książce
- nie czytaj przy jedzeniu
- nie śliń palców przy odwracaniu kartek
- napraw książkę gdy się rozkleja
- nie czytaj przy słabym świetle –
- podczas czytania siedź prosto i swobodnie
- nie zginaj cienkiej książki w rulon

2. „Szpital dla książek” – zabawa w reperowanie zniszczonych książek. Można wypisać na karteczkach liczby, które oznaczają poszczególne role:

- 1 – dziecko segreguje książki na „chore” i „zdrowe” (czyli uszkodzone i nieuszkodzone);
- 2 – dziecko transportuje książki z biblioteczki do stolika (dla urozmaicenia chłopcy mogą to robić autami, dziewczynki przewozić w wózkach)
- 3 – dziecko pielęgniarki tną taśmę klejącą i folię na okładki;
- 4 – dziecko lekarz przykleja taśmę;
- 5 – dziecko transportuje książki ponownie do biblioteczki



Lubimy bajki

muz. Tomasz Strąk, sł. Stanisław Karaszewski

Oj rety, rety, co tu się dzieje,
wszędzie są wróżki i czarodzieje.
To nie do wiary, ja chyba śnię,
wszystko, co zechcę, to spełnia się!

Ref.: No, bo my lubimy bajki,
wtedy, kiedy jest nam źle.
My lubimy takie bajki,
które dobrze kończą się.

Jeden ruch różdżką, jedno zaklęcie,
oto księżniczka tańczy z księciem.
Wróżka Kopciuszka stroi na bal,
tylko macochy trochę mi żal.

Ref.: No, bo my lubimy bajki...

Abrakadabra, hokus–marokus,
w czarach jest siła i mnóstwo pokus.
Dla czarodzieja przestroga ta,
aby nie zbudził śpiącego zła.

ZAŁĄCZNIK NUMER 2

PROPOZYCJE DNIA

1. Mała książka o książce – wysłuchanie opowiadania Agnieszki Filipkowskiej i rozmowa na jego temat.

Mała książka o książce

Julka już od kilku dni nie chodziła do przedszkola. Miała anginę i musiała zostać w domu. Mama nie zawsze miała czas, żeby się z nią pobawić, czy poczytać jej jakąś książkę, bo była zajęta nadrabianiem zaległości w pracy. Żeby się nie nudzić, dziewczynka wymyślała sobie przeróżne zajęcia. Najbardziej spодobało jej się tworzenie własnych, barwnie ilustrowanych książeczek. Kilka kartek papieru składała na pół, wkładała jedną w drugą i po zrobieniu na grzbiecie dwóch otworów dziurkaczem, związywała wszystko razem ozdobną wstążeczką. Potem zabierała się do zapełniania stron obrazkową opowieścią, gdzieś tam opatrzoną prostym słowem, które już potrafiła samodzielnie napisać.

— Mamo, jak będę duża, to zostanę księgiarnią – oznajmiła pewnego dnia Julka pochłonięta ozdabianiem swoich małych arcydzieł.

— Doprawdy? – rzuciła mama, zerkając na córkę znad laptopa, po czym zanurzyła usta w zimnej już kawie, tylko po to, by nie wybuchnąć śmiechem. – To znaczy, czym dokładnie będziesz się zajmować?

— No jak to czym? Robieniem książek, tak jak teraz – odpowiedziała dziewczynka.

— Wiesz, córciu, księgiarnia to właściwie nie jest osoba, tylko miejsce, taki sklep, w którym można kupić książki. I tam pracują księgarze albo księgiarki, czyli osoby, które powinny znać się na literaturze, umieć coś doradzić, polecić – wyjaśniła mama. – Ale zanim książka trafi do księgiarni, nad jej powstaniem pracuje wiele osób.

— No popatrz, a ja robię wszystko sama i to jeszcze z anginą – rzekła z dumą Julka.

— Tak, jesteś bardzo dzielna – przyznała ze śmiechem mama. – I wiesz co? Mam dla ciebie ciekawe zadanie. Co powiesz na stworzenie książki o tym, jak powstaje książka?

— Super pomysł! – ucieszyła się mała artystka. – To od czego powinnam zacząć?

— Hmm... Najpierw powinnaś narysować las.

— Jak to? To książki powstają w lesie?

— Nie w lesie, tylko z lasu, a dokładnie z rosnących w nim drzew, które są ścinane, potem odpowiednio mielone i w specjalnej fabryce przetwarzane na papier – sprostowała mama. Julka zostawiła na razie stronę okładki pustą. Na kolejnej zaś naszkicowała stojące w szeregu drzewa o rozłożystych koronach. Od nich skierowała strzałkę w stronę złożonej z prostokątów i trójkątów fabryki z dymiącymi kominami. A dalej narysowała okazałą stertę papierów. I czekała na dalsze wskazówki.

— Teraz potrzebujemy autora, czyli osoby, która wymyśli opowieść. Od niego wszystko zależy. To on tworzy świat, jaki będziesz sobie później wyobrażać jako czytelnik. Zapełnia ten świat bohaterami, którym pozwala przeżywać różne przygody – kontynuowała mama. – To on w magiczny sposób przemienia pustą kartkę papieru w barwną, tętniącą życiem historię.

W Julkowej książeczce wnet pojawił się pochylony nad dużym zeszytem mężczyzna w okularach, trzymający w ręce coś, co chyba miało być długopisem. Z głowy pisarza „wypączkowała” chmurka pełna pomysłów autora. Była tam królewna w krzywej koronie, zięjący pomarańczowym ogniem smok i rycerz z mieczem w dłoni.

— Piękne te twoje rysunki – skomentowała mama z uznaniem. – Może zamiast księgiarnią, zostaniesz ilustratorką. To kolejna ważna osoba tworząca książkę.

— Czasami ważniejsza od pisarza, prawda? Bo w niektórych książkach są tylko obrazki, tak jak w mojej! – ożywiła się Julka. – Wiem! Na następnej stronie narysuję siebie, jak tworzę ilustracje do mojej książki! – I tak też zrobiła.

— Dobrze, to teraz czas na współpracę z wydawnictwem – podsumowała mama. – Pracują tam redaktorzy, którzy podpowiadają autorowi, jak ulepszyć napisany tekst, dokonują korekty, czyli poprawiają znalezione błędy, i przygotowują książkę do druku.

— A na czym polega to przygotowanie? – zainteresowała się mała ilustratorka.

— Na wybraniu odpowiedniego koloru, kształtu czy wielkości liter, rozmieszczeniu tekstu oraz ilustracji na stronie, na zaprojektowaniu okładki i stron tytułowych – wyliczała mama. – O, widzę, że już naszkicowałaś małe wydawnictwo.

— Tak, tu jest redaktor, który czyta książkę i poprawia błędy – objaśniała Julka, wskazując postać siedzącą przy nieforemnym biurku. – A ten wybiera najładniejsze literki z tych powieszonych na maleńkich wieszaczkach.

— Pięknie! – zachwyciła się mama. – Choć wiesz, dziś pisarze i redaktorzy zwykle pracują na komputerach, tak jest szybciej i wygodniej – dodała rozbawiona. – Ciekawa jestem, jak narysujesz drukarnię, do której właśnie zmierzamy. Są tam specjalne maszyny, które na ogromnych arkuszach papieru drukują wiele stron książki jednocześnie. Potem te arkusze trzeba odpowiednio pociąć, złożyć w całość i skleić albo zszyć. A na koniec oprawić w piękną okładkę.

I tak powstał szkic drukarni, w której drukarze, niczym dzielne krawcowe, próbowali okiełznać pokrytą mrówczym pismem płachtę papieru za pomocą nożyczek oraz igły z nitką.

– Brawo, Julciu! – Mama pogładziła córkę po głowie. – Tak właśnie powstaje książka, która zostanie teraz wysłana do księgarni, gdzie stanie na półce, a potem trafi do rąk czytelników.

— A moja, jak już wyzdrowieję, trafi do Julka, którego narysuję na okładce z otwartą książką na kolanach! – oznajmiła radośnie dziewczynka, dumna ze swojego dzieła.

2. Zabawy z literą F, f

1. Wprowadzenie i pokaz litery F, f. poszukiwanie grafemu litery w tekście, układanie z patyczków, włóczki itp. Doskonalenie percepcji wzrokowej.
2. Ozdobienie szablonu litery dowolnym materiałem, kolorowanie, wylepienie plasteliną
3. Zabawa rozpoznaniem nowej litery wśród innych liter.
4. Analiza i synteza słuchowa wyrazu podstawowego (f-o-k-a) czyli dziecko wymienia kolejno głoski, może podać inny wyraz, który zaczyna się na literę f
5. Wodzenie palcem po małej i wielkiej literze drukowanej.

F f



farby

- Znajdź na obrazku i otocz pętlami wszystkie litery F, f.



- Narysuj szlaczek po śladzie.



- Znajdź 10 różnic między obrazkami. Otocz różnice pętlami na dolnym rysunku.



ZAŁĄCZNIK NUMER 3

PROPOZYCJE DNIA

1. „Rodzaje książek” – wprowadzenie klasyfikacji książek ze względu na rodzaj.

Rodzic układa na podłodze stos książek (różne rodzaje i tematyka, np. książki kucharskie, atlasy, albumy, przewodniki, słowniki, książki dla dzieci z obrazkami, bez obrazków, wiersze, proza) – jedna na drugiej, tak by nie było widać okładek. Dziecko kolejno wybiera jedną książkę i opisuje, jak wygląda wybrana przez nie książka: Co ma na okładce? Jaki ma tytuł? (Jeśli dziecko potrafi go przeczytać). Co zawiera w środku? O czym jest? Następnie rodzic wyjaśnia, że książki mogą się różnić wyglądem, tematem, rodzajem, budową, sposobem zapisu czy przeznaczeniem

2. „Budowa książki” – wzbogacenie zasobu słów. Rozmowa i pokaz książki (autor, okładka, grzbiet, ilustracja, tytuł, numer strony, spis treści).

3. „Quiz” – rozpoznawanie zdań prawdziwych i fałszywych, doskonalenie logicznego myślenia. R czyta zdania na temat budowy książek, a dzieci za pomocą umownych sygnałów głosują, czy są to zdania prawdziwe, czy fałszywe.

- Okładka to zewnętrzna część książki.
- Autor to osoba, która napisała książkę.
- Każda książka ma 5 stron.
- Spis treści to miejsce, gdzie jest umieszczone nazwisko autora.
- Ilustracja to rysunek w książce.
- Ilustracje zawsze muszą być kolorowe.
- Grzbiet książki to inna nazwa pierwszej strony.
- Spis treści pozwala zobaczyć, co zawiera książka i na których stronach.
- Okładka jest w środku książki.

Propozycje wykonania książki. Tytuł książki -Moje pieczątki z rolek po papierze.

Każda strona będzie zawierać inna pieczątkę.









ZAŁĄCZNIK NUMER 4

Propozycje dnia:

Zabawy matematyczne

1. Doskonalenie umiejętności porównywania – zadaniem dziecka jest ułożyć książki od najwyższej do najniższej. Do oceny ich wysokości nie używa żadnych przyborów.
2. Następnie dziecko ma za zadanie ułożyć książki od najcieńszej do najgrubszej. Do oceny ich grubości nie używa żadnych przyborów.
3. W kolejnym zadaniu dziecko ma za zadanie ułożyć książki od najlżejszej do najcięższej. Do oceny ich wagi nie używa żadnych przedmiotów.

Pokoloruj kwadrat według kodu.

| | |
|---|--|
|  | → A4, A5, A6, A7, A8, A9, B,3,C2, D1,E1,F2,G3, H4, H5, H6, H7, H8, H9, G10, F, 11, E12, D12, C11,B10 |
|  | → C3, D2, D3, E2, E3, F3, C10, D10, D11, E10, E11, F10 |
|  | → B4, C5,D4,E5,F4,G5, B9, C8, D9, E8, F9G8 |
|  | → B5, C4, D5, E4, F5, G4, B8, C9, D8, E9, F8,G9 |
|  | → B6, B7, D6, D7, F6, F7 |
|  | → C6, C7, E6, E7, G6, G7 |

MATEMATYKA NA WESOŁO

| | |
|---|--|
|  | <p>POLICZ GÓRNE ZĘBY JĘZYKIEM</p>  |
|  | <p>PARSKAJ JAK KOŃ</p>  |
|  | <p>POMALUJ JĘZYKIEM PODNEBIENIE</p>  |
|  | <p>UMYJ JĘZYKIEM DOLNE ZĘBY</p>  |
|  | <p>DMUCHAJ</p>  |
|  | <p>UŚMIECHNIJ SIĘ SZEROKO</p>  |



**„Zaczynij każdy dzień na wesoło
Bo za dużo smutków wkoło
Wszystkie smutne minki chcą zmiany
Zatem zawsze się uśmiechamy”**

Dziękuję za kolejne przesłane prace. Pozdrawiam i życzę udanej zabawy!

Kurpas Bogusława